

Demonologia , Gra o Tron

woow

Słoń , Shellerini , Mikseeer

Słoń , Shellerini , Mikser dziwko ! (woow)

1. Słoń :

Rymy ostre jak kły wampira , spijam krew jak pijak wina.

Ja jestem Radio Killa , ty jesteś zwykła bijacz .

I kij wbijam w przyjaźń tych co są śliscy jak żmija .

Naszym budulcem jest glina , was bóg ulepił z gila .

Mega chujowo byłoby być tobą ,

nie podoba ci się u nas kurwa to idź obok .

Pisz donos , zażalenie , śmiało pisz diss!

reaguję na to jak Jao Ming - Bitch please

Będziemy bić w pysk trzymając w ręku mic ,

zatańczę na zwłokach łaków jak jebany Angus Young .

I mam w sobie ten ogień to zachodnio-polska flanka ,

ty kopiesz w kalendarz , ja kopię w łeb jak Van Damme .

Nadal ten sam wandal choć jest kilka lat później ,

nadal bluźnie , nadal mam na ryju ten sam uśmiech ,

nadal mam nabity muszkiet i trzymam Cię na muszce

a groby naszych wrogów dawno pokryły się bluszczem .

Kuśnierz - zrobię sobie z Ciebie dziś szlafrok ,

baczność - łapię za broń , płynę jak Afro .

Słoń , Mikser , Gawrosz - każdy track to konkret

jak grycanka skacząca do basenu na bombę .

Kiedyś graliśmy w kontrę , dziś zagramy o tron ,

na piersi czarne słońce wciąż nie zmienne godło .

Zawsze płynąłem pod prąd odkąd tylko pamiętam ,

pierdol w twarz tych wszystkich co chcą deptać nam po piętach .

[Ref]

Jeden mic , dwa wersy , trzy sekundy , cztery trupy ,

my jesteśmy evil dead a ty co najwyżej scary movie .

Dudni bas , to jest nasza gra o tron ,

choć gra w nią wielu to wygrywa mało kto . x2

2. Shellerini :

Wprawiamy w ruch tryby gry, wypadają drzwi z futryny

Nie ogranicza nas nic ziom, chuj w dyby

Fruniemy wyżej, niż ty, wyżej niż chyży

Nietykalni niczym antychryst Rydzyk

Sam widzisz, porażka nie jest opcją

Tworzymy własny kosmos, na własny koszt ziom

I nie ważne, niech skurwysyny mówią co chcą

W końcu żaden z nich nawet się nie potknął o tron

Wchodzimy w głąb beastmode Cane Corso pro

Jak Eric Koston suniemy prosto pod blok

My to niezawodność jak już poszło to idzie

Nadal zamiast rapu, motłoch woli słuchać ksywek

Mamy miłość do liter, spust uwalnia pocisk

Nie zalegamy jak kurz na piździe Krysi Pawłowicz

Wracam na Olimp, moje demony ze mną

To G do A do W do R do O do S do Z jo! !

[Ref]

Jeden mic , dwa wersy , trzy sekundy , cztery trupy ,

my jesteśmy evil dead a ty co najwyżej scary movie .

Dudni bas , to jest nasza gra o tron ,

choć gra w nią wielu to wygrywa mało kto .x2